

Miłości się uczę
jak pierwszych kroków
bo ona jest wieczna
i niesie nam spokój

Z miłością się budzę
zawsze w stronę światła
a ona wciąż cierpliwa
choć nigdy nie jest łatwa

Z miłością się zmawiam
nie ja pierwszy
bo miłość choć krucha
jednak zwycięży

Z miłością się zmawiam
jak pszczoła z miodem
i niosę bukiet wierszy
ja mały śmieszny człowiek

Z miłością się zmawiam
przeciw śmierci
na ten czas życia
czas kaleki

Krwią z serdecznego palca
list piszę przeciw śmierci
i zawieram życiowy mój
pakt o nieagresji

Z miłością się zmawiam
na złe i dobre
i choć wkoło śmierć
inaczej nie mogłem

Z miłością się zmawiam
wciąż przeciw śmierci
ja mały śmieszny człowiek
z bukietem polnych wierszy